

Recenzje

STUDIA ORIENTALNE 2018, nr 2 (14)

ISSN 2299-1999

Paweł Behrendt, *Korzenie niemieckich sukcesów w Azji. Daleki Wschód w polityce kolonialnej Niemiec do roku 1914* [The roots of German successes in Asia. Far East in the colonial policy of Germany until 1914 / Корни немецких успехов в Азии. Дальний Восток в колониальной политике Германии до 1914 года], Patrycja Pendrakowska Wydawnictwo Asian Century, Warszawa 2017, ss. 144

Truizmem będzie stwierdzenie, iż od wielu lat punkt ciężkości światowej ekonomii i polityki przesuwają się na Daleki Wschód. Jednocześnie bez tej, oczywistej zdawałoby się, konstatacji z łatwością przeoczyć można to, co stanowi o wyjątkowości najnowszej książki Pawła Behrendta. Wspomniany stan rzeczy w naturalny sposób implikuje rosnącą rzeszę publikacji poświęconych rozważaniom na temat możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji w regionie, ze szczególnym uwzględnieniem roli, jaką odegrają współczesne Chin. W epoce co raz częstszych rozważań odnośnie tego kiedy Państwo Środka zdetronizuje Stany Zjednoczone jako światowego hegemonu, Behrendt pokusił się o przypomnienie, wcale przecież nieodległych czasów, gdy Chiny chyliły się ku upadkowi i w efekcie czego padły ofiarą za-

ostrzającej się rywalizacji mocarstw europejskich, Stanów Zjednoczonych oraz Japonii. Niewątpliwie *Korzenie niemieckich sukcesów w Azji...* nie są jedyną tego typu pozycją w polskiej nauce, ale prawdopodobnie pierwszą od wielu lat, która poświęcona jest opisowi niemieckiej polityki kolonialnej względem terenów położonych na Dalekim Wschodzie. Publikacja niejako tym samym płynie pod prąd panującym obecnie w literaturze naukowej trendom. Paweł Behrendt będący uznanym specjalistą od spraw niemieckich oraz azjatyckich, postanowił zapewne połączyć swoje naukowe zainteresowania i stąd jak mierniam jego najnowsze dzieło.

Recenzowana publikacja zawiera w sobie cztery rozdziały merytoryczne, ponadto kilkustronicowe wstęp i zakończenie oraz dość rozbudowaną sekcję z aneksami. We wprowadzeniu P. Behrendt nawiązuje do odnoszonych od kilku lat przez RFN sukcesów gospodarczych w relacjach z państwami azjatyckimi¹, ponadto w skrócie opisuje zawartość poszczególnych rozdziałów oraz umieszcza zasady transkrypcji i wymowy japońskich i chińskich wyrazów – co

¹ Niestety wbrew temu co można by się spodziewać na podstawie tytułu książki oraz lektury wstępu, jest to praktycznie jedyny jej fragment nawiązujący do współczesnych niemieckich sukcesów w tym regionie świata – o czym w dalszej części recenzji.

jest moim zdaniem ciekawą inicjatywą, gdyż pozwala czytelnikowi na poprawne odczytanie zawartych w książce chińskich oraz japońskich nazwisk czy nazw dalekowschodnich ośrodków. Rozdział pierwszy zatytułowany *Idea i praktyka kolonialna w Niemczech do roku 1914* pokrótce opisuje historię niemieckich epizodów kolonialnych od początku XVI wieku do pierwszej wojny światowej. Narracja tycząca się wspomnianej praktyki, rozpoczyna się od przypomnienia opłacanych przez czołowe niemieckie rody kupieckie udziałów w portugalskich i hiszpańskich wyprawach do Indii czy Ameryki Południowej (włącznie z kilkudziesięcioletnim epizodem w postaci tzw. „Małej Wenecji” nad Zatoką Maracaibo), następnie autor przeskakuje o sto lat do przodu, aby wspomnieć pokrótce o krótkotrwałej przygodzie kolonizatorskiej niemieckich państweczek: Kurlandii, Brandenburgii czy Hesji. Wątek poświęcony idei to przywołanie poglądów Friedricha Lista i kolejnych niemieckich ideologów kolonialnych wraz z wyczerpującym opisem miejsca, jakie zajmowała ona w polityce wewnętrznej późniejszej I Rzeszy. Autor krótko wspomina również o tym, jak w Niemczech postrzegany był wysiłek kolonizacyjny – szkoda, iż nie rozwinął on tego wątku szerzej. Rozdział drugi *Niemiecka obecność na Dalekim Wschodzie przed rokiem 1898* otwiera opis kolejnych epizodów niemieckiego kolonializmu w Azji. Począwszy od działalności niezależnych kupców, przez mianowanie pierwszych

niemieckich konsulów na Dalekim Wschodzie czy wreszcie słynną ekspedycję Eulenburga, której uwiecznieniem były podpisane traktaty z Japonią, Chinami i Syjmem. W kolejnej jego części czytelnik zapozna się szczegółowo z opisem pruskich, a następnie niemieckich kontaktów gospodarczych i politycznych z Chinami i Japonią w latach 1861–1894, mniej miejsca poświęcono natomiast chociażby relacjom z Koreą. Paweł Behrendt pochyla się również nad kwestią zaangażowania Niemiec w modernizację japońskiej armii, która zaowocowała znaczącym zbliżeniem obu krajów, brutalnie jednak przerwany przez krótkowzroczną politykę Wilhelma II. Rozdział trzeci pt. *Qingdao „Okno wystawowe w Azji Wschodniej”* poświęcony jest zapomnianemu dziś epizodowi udziału niemieckich wojsk w tłumieniu powstania bokserów w Chinach oraz perypetiom związanym z założeniem niemieckiej kolonii na półwyspie szantuńskim. Autor szczegółowo opisuje kolejne niemieckie przedsięwzięcia w ramach budowy „niemieckiego Hongkongu” nad zatoką Jiaozhou, pokazując tym samym dobrą znajomość opisywanej materii. Rozdział zamyka kilkunastu podsumowanie relacji Rzeszy z Chinami, Japonią oraz jej stosunkiem względem holenderskich posiadłości w Azji do chwili wybuchu pierwszej wojny światowej. Krótki rozdział czwarty *Upadek Qingdao*, to swisty epilog całej książki, po którym następuje właściwie zakończenie oraz, jak już wspomniano, rozbudowana część

z aneksami. W skład tej ostatniej wchodzi zestawienie okrętów zbudowanych w niemieckich stoczniach dla Japonii oraz Chin, treść Traktatu dzierżawy pomiędzy Chinami a Rzeszą Niemiecką z 6 marca 1898 roku (w języku niemieckim oraz polskim), zapis słynnej „mowy huńskiej” Cesarza Wilhelma II (również w dwóch językach) oraz zestawienie niemieckich okrętów działających na początku XX wieku u wybrzeży Chin. Całość książki uzupełniają czarno-białe ilustracje i fotografie – tyżące się rzecz jasna niemieckiej obecności na Dalekim Wschodzie.

Podjmując się recenzji najnowszej książki Pawła Behrendta nie sposób uciec od krótkiego zestawienia jej głównych zalet oraz niestety kilku wad. Niewątpliwie najmocniejszą stroną publikacji jest jej oryginalność – podobnych książek w naszym kraju jest niewiele, a i są one raczej trudno dostępne². Kolejną cechą (charakterystyczną dla publikacji tegoż autora) jest niezwykle przyjazny czytelnikowi sposób prowadzenia narracji – przyznam się, że książkę przeczytałem od deski do deski w jedno popołudnie i to bynajmniej nie z recenzenckiego przymusu. Warto również podkreślić widoczną w wielu miejscach dogłębną znajomość opisywanej materii – jak już wielokrotnie wspomniano bądź, co bądź mało jednak w Polsce popularnej. Jeżeli idzie

² Gdyż są to albo publikacje polskie sprzed przeszło dwudziestu, a nawet trzydziestu lat lub jeszcze trudniej dostępne publikacje zagraniczne.

o uwagi krytyczne, to z tych większych należałoby wspomnieć anonsowany już wcześniej problem trafności tytułu, który obiecuje więcej niż daje książka – zdecydowanie przydałoby uzupełnienie jej o rozdział będący głębszą analizą tytułowych „korzeni sukcesów”. Autor mógłby się również pokusić o szerszą komparatystykę niemieckiego i chociażby brytyjskiego kolonializmu. Tego zdecydowanie w mojej opinii w owej książce brakuje – co wyraźnie daje się odczuć po lekturze kilkustronicowego zakończenia. Owo podsumowanie w bardzo umiarkowanym stopniu odpowiada oczekiwaniom, które w moim przypadku narosły podczas lektury tej, nie ukrywajmy, bardzo dobrej pracy historycznej. Z zarzutów mniejszego kalibru (którym jak się domyślam autor winien jest jedynie w ograniczonym stopniu), należy wspomnieć okładkę na której znajdziemy nieszczęsną grafikę przedstawiającą m. in. pałeczki wbite w ryż³, kilka drobnych literówek (do zliczenia dosłownie na palcach jednej ręki) czy odwołanie w jednym z przypisów do konkretnego numeru podrzędziału, którego jednak nie uświadczymy w książce⁴. Ponadto pod koniec

³ Poważne *faux pas* w Azji, gdyż tak ustawione pałeczki przywodzą na myśl obrzędy pogrzebowe – projektant okładki wyraźnie nie zwrócił uwagi na kontekst kulturowy swojego dzieła.

⁴ Domyślam się, że autor pisząc ją w jednym z popularnych edytorów tekstu zastosował numerację podrzędziałów, która „zniknęła” podczas składu książki – odesłania jedna nie usunięto.

książki autor pisze o niemieckim okręcie S-90 raz jako o torpedowcu, by kilka linijek dalej określić go mianem kontrtorpedowca – a to przecież dwie zupełnie odrębne klasy okrętów. Z drugiej strony błędy te w żadnym wypadku nie przesadzają o moim pozytywnym stosunku do recenzowanej książki, którą z czystym sumieniem mogę polecić każdemu, kto interesuje się historią Azji, jak i niemieckiego kolonializmu.

mgr Marcin Adamczyk
 Uniwersytet Wrocławski
 Instytut Studiów
 Międzynarodowych
 Zakład Studiów
 nad Bezpieczeństwem
 ul. Koszarowa 3
 51-149 Wrocław
 marcin.amadeusz.adam-
 czyk@gmail.com

Tomasz Kamiński (red.), *Overcoming Controversies in East Asia* [Преодоление противоречий в Восточной Азии], Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2017, ss. 232

Niewątpliwie należy się zgodzić ze stwierdzeniem, iż spory czy kontrowersje to nieodłączny element wszelakich interakcji międzypaństwowych, o czym we wstępie do książki *Overcoming Controversies in East Asia* napisał jej redak-

tor naukowy Tomasz Kamiński. Nie jest to bynajmniej pierwsza publikacja książkowa tego młodego, choć już rozpoznawalnego w naszym kraju badacza¹. Kamiński jest autorem i współautorem wielu interesujących artykułów i opracowań naukowych (a także publicystą liberalnego czasopisma *Liberte!*). Wydał on prawdopodobnie jedyną jak do tej pory w polskim obiegu naukowym monografię poświęconą relacjom na linii UE – ChRL (*Sypiając ze smokiem. Polityka Unii Europejskiej wobec Chin*, Łódź 2015), a także wraz z Małgorzatą Pietrasiak pracę zbiorową podejmującą problematykę chińskiej ekspansji na arenie międzynarodowej (*China goes global. Rosnące znaczenie Chin na arenie międzynarodowej*, Łódź 2012). Moim zdaniem najnowsza książka pod redakcją Tomasza Kamińskiego jest godną kontynuatką jego wcześniejszych prac. Redaktorowi po raz kolejny udało się zebrać w jednym miejscu rozważania kilkunastu uznanych autorów, co w czasach nikszej popularności prac zbiorowych należy niewątpliwie docenić – tym bardziej, iż przeważają wśród nich badacze z zagranicy. Zawarte w *Overcoming Controversies...* artykuły zostały podzielone na dwie odrębne części zatytułowane odpowiednio *Internal and regional Outlook* (5 prac) oraz *Global Outlook* (7 prac). Kryterium według którego

¹ Przynajmniej w kręgach naukowców zajmujących się polityką zagraniczną współczesnych Chin.